

Robert Vannoy , Major Prophets, Wykład 18

Temat Sługi Pańskiego (Iz 53) Ciąg dalszy

Izajasza 53:4 Uzdrawienie Służba Chrystusa

Właśnie skończyliśmy Księgę Izajasza 53 werset 4: „Zaprawdę, On dźwigał nasze smutki, dźwigał nasze smutki”. Omówiliśmy tłumaczenie tego i, właściwie rozumiane, jest to odniesienie do uzdrawiającej posługi Chrystusa. Potem, pomimo tych uzdrowień, ci, którzy widzieli jego cuda, nie rozumieli, kim był; uważaliśmy go za urażonego, uderzonego przez Boga i udręczonego, gdy został ukrzyżowany.

Izajasz 53:5 Dlaczego był dotknięty? Przejdźmy do wersetu 5, który zawiera wyjaśnienie. Oto wyjaśnienie, dlaczego cierpiał, dlaczego został dotknięty, dlaczego został uderzony. „Został ranny za nasze występki. Został starty za nasze winy. Spadła na niego kara za nasz pokój, a jego ranami jesteśmy uzdrowieni”. Werset piąty jest odpowiedzią na pytanie, dlaczego ten został dotknięty i dlaczego cierpiał.

W wersecie piątym znajduje się opis odkupienia. 1 Piotra 2:24 ponownie nazywa to odkupieńczym dziełem Chrystusa. Zatem werset piąty przedstawia ideę odkupienia zastępczego, a w tym jednym wersecie znajdują się cztery równoległe stwierdzenia na temat tej idei. „Został zraniony za nasze występki, starty za nasze winy, spadła na niego kara naszego pokoju, a w jego ranach jesteśmy uzdrowieni”. Wszystkie te cztery równoległe linie przedstawiają ideę odkupienia zastępczego.

Izajasz 53:6 Zastępcze pojednanie To przechodzi do wersetu szóstego: „Wszyscy jak owce zbłądziliśmy; skreśliśmy każdego na jego drogę i Pan zwał na niego winę nas wszystkich”. Jest to prawdopodobnie najbardziej znany werset z fragmentu, w którym kontynuowana jest koncepcja odkupienia zastępczego i wyjaśniono, że winę za nasze niegodziwości złożono na Chrystusie. „Pan zwał na niego winę nas wszystkich”. Zatem wersety piąty i szósty uczą o zastępczym odkupieniu.

Izajasz 53:7 Nie Izrael Werset siódmy: „Był uciskany i uciskany, a mimo to nie otworzył ust swoich. Jest prowadzony jak baranek na rzeź; i jak owca przed strzyżącymi jest niema, tak i nie otworzył ust swoich”. Masz podobny pogląd, jak w poprzednim fragmencie Izajasza 50 werset 6: „Oddałem plecy bijącym, a policzki tym, którzy wyrrywają włosy”. To dobrowolne poddanie się. Tutaj znowu jest wskazówka, że osoba opisana w tych wersetach nie jest narodem Izrael. Teraz wracasz do kwestii, kto jest sługą? Czy jest to Izrael, czy też ktoś odrębny od Izraela, jednostka? Najwyraźniej nie odnosi się to dobrze do Izraela. „Był uciskany i uciskany, a nie otworzył ust swoich. Jest prowadzony jak baranek na rzeź; jak owca przed tymi, którzy go strzygą, jest niemy i dlatego nie otworzył ust swoich”. To stwierdzenie kontrastuje z mimowolnymi cierpieniami Izraela na wygnaniu. W poprzednich rozdziałach Księgi Izajasza znajdziesz skargi Izraela, które ledwo pasują do stwierdzenia o cichej uległości zawartego w tym wersecie.

Izajasz 53:8 Beznadzieja jego śmierci Werset ósmy mówi o pozornej beznadziejności jego śmierci: „Został zabrany z więzienia i sądu; kto wypowie swoje pokolenia? Bo został wycięty z krainy żyjących. Został urażony za przestępstwo mojego ludu”. Pozorną beznadziejność jego śmierci widać w pytaniu retorycznym: „Kto wypowie swoje pokolenia?” Zmarł młodo; nie miał potomków ani potomstwa. W czasie jego posługi była z nim niewielka grupa uczniów, ale wszyscy go opuścili w chwili jego śmierci. I „został wycięty z krainy żyjących”. Wydaje się to beznadziejne. „Z więzienia został wzięty, spod sądu, kto wypowie jego pokolenie? Został wycięty z krainy żyjących.” NIV mówi: „Któż może mówić o swoich potomkach”. Myślę, że chodzi o to, że mamy tu do czynienia z osobą skazaną na śmierć, która nie ma żadnych potomków. Wygląda na to, że to koniec.

Następnie w ostatnim zdaniu zostaje zadane pytanie: Dlaczego? Dlaczego się to stało? Ostatnie zdanie ponownie odpowiada zastępczym pokutą. To „z powodu przestępstwa mojego ludu został uderzony”.

Izajasz 53:9 Grób przydzielony niegodziwcom (pl.) i bogaczowi (pl.) Wielu Żydów prawdopodobnie postrzegałoby w tych wersetach całą swoją historię jako prześladowanie i tego czy innego rodzaju działania antysemickie, co byli ofiarami wszelkiego rodzaju znęcania się. Przejdźmy do wersetu dziewiątego. W wersecie dziewiątym Króla Jakuba, pierwsze zdanie brzmi: „I stworzył swój grób wraz z bezbożnymi i bogatymi w swojej śmierci”. Spójrz jeszcze raz na swoje cytaty, strona 32. Wziąłem jeszcze kilka akapitów od MacRae . Prowadzi bardzo interesującą dyskusję na temat wersetu dziewiątego, która moim zdaniem naprawdę pomaga zrozumieć lub uwypuklić myśl poruszoną w wersecie dziewiątym, odnoszącą się do dzieła Chrystusa. „Pierwsza połowa wersetu dziewiątego jest niezwykle przepowiednią niezwyklej okoliczności, które będą miały miejsce w związku z ukrzyżowaniem Chrystusa. W tym przypadku tłumaczenie Wersji Króla Jakuba jest nieco niedokładne. Kiedy słowa te zostaną dokładnie przetłumaczone, ich związek z tym, co wydarzyło się podczas śmierci Chrystusa, staje się znacznie wyraźniejszy. Dotyczy to w szczególności pierwszej klauzuli. Tutaj w Wersji Króla Jakuba czytamy: „Uczynił swój grób...”. To powinien być grób, „z niegodziwymi”. Jednak użytego czasownika zwykle nie tłumaczy się jako „make”. Jego najpopularniejszym tłumaczeniem jest „dawać”. To *natan*, bardzo popularne hebrajskie słowo. Jego najpopularniejszym tłumaczeniem jest „dawać”; jest często używany do wyznaczania lub przypisywania. W przekładzie Króla Jakuba brzmi to tak, jakby sługa sam stworzył swój grób. Dlatego też jest napisane: „uczynił swój grób wśród bezbożnych”. Właściwie to określenie jest bezosobowe. Jest to użycie powszechne w wielu językach, ale zwykle nie wyrażane w ten sposób w języku angielskim. Nasz idiom brzmiałby: „przydzielono mu grób” lub „przydzielono mu grób”. Słowo przetłumaczone na „bezbożny” w „Uczynił swój grób z bezbożnymi”; słowo przetłumaczone na „bezbożny” w Księdze Jakuba występuje w liczbie mnogiej, ale nie ma przedimka. To jest po hebrajsku; jest w liczbie mnogiej, ale nie ma przedimka. To *resha'im* w liczbie mnogiej. Bardziej dokładne będzie przetłumaczenie go jako „niegodziwcy ludzie” i oddanie całego zdania jako „jego grób został przydzielony niegodziwym ludziom”.

„Widzisz, jak to płynie. Ponieważ Jezus został ukrzyżowany pomiędzy dwoma

złoczyńcami, można było naturalnie oczekiwać, że zostanie pochowany razem z nimi. Rzymski zwyczaj głosił, że albo pozostawia się złoczyńców niepochowanych, albo przynosi im hańbę, grzebiąc grupę razem w nieczystym miejscu. W Wersji Króla Jakuba werset ten brzmi dalej: „i wraz z bogatym po jego śmierci”. Spójnik tłumaczony jako „i” często oznacza „ale” lub „jeszcze”. I często jest tak tłumaczone w Wersji Króla Jakuba. Pomysł ten można wyrazić za pomocą „i”, ale zostanie on wyraźniej uwydatniony, jeśli słowo zostanie przetłumaczone jako „ale”. Słowo przetłumaczone jako „bogaci” w Wersji Króla Jakuba występuje w liczbie pojedynczej i nie ma przedimka. Można by to dokładniej przetłumaczyć jako „bogaty człowiek”. Było normalnym oczekiwaniem, że ciało Jezusa zostanie pochowane wraz z niegodziwymi ludźmi, którzy zostali ukrzyżowani obok niego, a jednak jego ciało zamiast zostać pochowane wraz z nimi, zostało złożone w grobowcu bogacza. To coś, co nie mogłoby mieć miejsca inaczej, jak tylko w wyniku apelu bogatego człowieka do Poncjusza Piłata (Ew. Mateusza 27:57-60).

Kiedy werset zostanie dokładnie przetłumaczony, łatwo zauważyć, że przepowiednia ta dokładnie się spełniła w związku ze śmiercią Chrystusa. Ale widzisz, lepiej to przetłumaczyć, jak sugeruje MacRae : „Jego grób został przydzielony niegodziwym ludziom, ale bogaczowi w jego śmierci”.

MacRae kontynuuje w następnych dwóch akapitach. „Interpretatorzy, którzy pragną przyjąć 53. rozdział Izajasza jako odnoszący się do czegoś innego niż ofiara Chrystusa, znajdują wielką przeszkodę w słowach „bogacz”. Twierdzą, że nie mają one sensu w kontekście i sugerują zastąpienie innego słowa, np. „złoczyńcy”. Jednak wszystkie rękopisy zgodnie czytają „bogaty człowiek”. Po wzmiance w liczbie mnogiej o złoczyńcach, z którymi został zabity, następuje liczba pojedyncza słowa oznaczającego „bogacza”. W kompletnym egzemplarzu Księgi Izajasza znalezionym w Zwojach znad Morza Martwego hebrajskie słowo oznaczające „bogacz” zostało zapisane najpierw w liczbie mnogiej, a następnie wymazano końcówkę liczby mnogiej. Widać to na rękopisie. W Biuletynie Amerykańskich Szkół Badań Orientalnych profesor Millar Burrows z Yale wskazał, jak łatwo może się to zdarzyć. Najwyraźniej pisarz najpierw napisał to słowo w liczbie mnogiej pod wpływem poprzedzającego go słowa w liczbie mnogiej

oznaczającego „ludzi niegodziwych”. I wtedy skryba zauważył, że w rękopisie, z którego został skopiowany, w liczbie pojedynczej widniał wyraz „bogacz”. I dlatego usunięto liczbę mnogą. Zatem Zwoje znad Morza Martwego dostarczają dodatkowych dowodów na trafność odczytania „bogacza człowieka”, a nie „złoczyńcy”. Można to nazwać „proroctwem nieorganicznym”.

Proroctwo nieorganiczne MacRae mówi o „proroctwie nieorganicznym”. Ma na myśli to, co następuje: „proroctwo organiczne” to takie, które przepowiada, w jaki sposób Bóg zrealizuje swoje wielkie zamierzenia. „Proroctwo nieorganiczne” to przepowiednia zdarzenia przypadkowego, które nie wydaje się bezpośrednio sprzyjać boskiemu celowi, lecz służy jedynie jako dowód, że to, co się wydarza, jest w rzeczywistości przepowiedzianym wydarzeniem. Pogrzeb w grobowcu bogacza nie zwiększy osiągnięć sługi w pogrzebaniu winy grzesznej ludzkości. Jest to kwestia incydentalna i sama w sobie nie ma żadnego znaczenia, jeśli chodzi o odkupiające dzieło Chrystusa. Jest to incydentalna kwestia, wspomniana 700 lat wcześniej, wskazująca na tę konkretną egzekucję, przewidzianą w 53 rozdziale Księgi Izajasza. Z Bożej opatrności fakt, że Jezus został pochowany w pięknym, nowym grobowcu, był boskim sposobem udostępnienia przekonujących dowodów jego wskrzeszenia. Gdyby jego ciało zostało po prostu wrzucone do grobu przestępcy, sytuacja mogłaby być zupełnie inna. Fakt pustego grobu jest jednym z największych dowodów zmartwychwstania. Zatem znowu jest rzeczą przypadkową, że Chrystus został pochowany w grobowcu bogacza, a jednak zdumiewający sposób, w jaki to proroctwo dokładnie antycypuje to, co wydarzyło się w związku ze śmiercią Chrystusa, jest znaczącym potwierdzeniem faktu, że spełnienie ma nastąpić odnaleziono wraz ze śmiercią i pogrzebem Chrystusa.

Obserwacje MacRae poczynione w związku z pierwszą częścią wersetu dziewiątego są pomocne w zrozumieniu zarówno tego, co ma na myśli, jak i jego związku z Nowym Testamentem. MacRae mówi: „Jak przedstawiono w Księdze Jakuba, brzmi to tak, jakby sługa sam stworzył swój grób. Właściwie to wyrażenie jest bezosobowe; jest to użycie spotykane w wielu językach, ale zwykle nie wyrażane w ten sposób w języku angielskim.

Nasz idiom brzmiałby: „przyznali mu grób”. Innymi słowy, aby dobrze zrozumieć sposób użycia tego słowa w języku angielskim, niemal trzeba je zamienić w stronę bierną: „przydzielono mu grób”.

Ważniejsza jest koncepcja liczby mnogiej. Nie ma przedimka w języku hebrajskim. Dlatego w jego grobie umieszczono „niegodziwców”. Jego grób został uznany za złoczyńców na mocy faktu, że został ukrzyżowany wraz z dwoma innymi przestępcami. W tej sytuacji można by się spodziewać, że zostanie pochowany razem z niegodziwymi ludźmi. „Jego grób został wyznaczony dla niegodziwców, ale dla bogacza w jego śmierci”. Przełącza na liczbę pojedynczą. Tak naprawdę nie masz artykułu z żadnym z nich.

Przejdźmy do ostatniej części wersetu dziewiątego. Ostatnie zdanie wersetu dziewiątego tak naprawdę pasuje bardziej do wersetu dziesiątego niż do wersetu dziewiątego. Słowo przetłumaczone jako „ponieważ” to hebrajskie słowo „*al*”, które w rzeczywistości oznacza „odnoszący się do faktu” lub „w odniesieniu do”. Tak więc „w związku z faktem”, że nie dopuścił się przemocy, król Jakub mówi tam „ponieważ”, ale lepiej to przetłumaczyć: „w związku z faktem, że nie dopuścił się przemocy ani nie było podstępów w jego ustach, ale podobało się to Panie, niech go zmiążdży.”

Kiedy czytasz: „spodobało się Panu go zmiążdżyć”, myślę, że słowo „spodobało się” jest słowem, które mówi o Bożym zamiśle jako o przeznaczeniu. W tym sensie było to Boże upodobanie. To właśnie zarządził przed założeniem świata. W ten sposób zostanie osiągnięte zbawienie. „A co do tego, że nie uczynił nic złego: w ustach jego nie było przemocy ani podstępów; niemniej jednak spodobało się Panu – taki był zamysł Pana – zmiążdżyć go. Doprowadził go do smutku.”

Słowo „smutek” jest tym samym słowem, które pojawia się w wersecie czwartym: „Zaprawdę, On poniósł nasze smutki”. To jest to wyobrażenie o bólu fizycznym. „Przyprawił go o smutek”. Zauważcie, że na końcu wersetu pojawia się zdanie: „spodobało się Panu go zmiążdżyć”. „Gdy złożysz jego duszę w ofierze za grzech, ujrzy potomstwo i przedłuży swoje dni, a w jego ręce będzie się pomyślnie podobać się Panu”. Więc znowu słyszysz to słowo „przyjemność”. Bóg dał swego syna na śmierć na krzyżu,

aby jego cele zostały zrealizowane w jego śmierci. „Spodobanie się Panu” oznacza w sensie jego celów, że w jego rękach będzie pomyślnie. W języku angielskim słowo „przyjemność” oznacza, że wiąże się to z jakimś rodzajem przyjemności. Nacisk nie polega na tym; jest to idea wiecznych celów Boga, Jego upodobanie.

Izajasz 53:10 Ofiara za grzech W połowie wersetu dziesiątego znajduje się tutaj interesujące pytanie dotyczące tłumaczenia. Nie ma to większego wpływu na znaczenie, ale spójrzmy na to. Porównajmy wersje King James, NIV, New American Standard i Berkeley. Na przykład król Jakub mówi: „Kiedy złożysz jego duszę na ofiarę za grzech”. NIV mówi: „I choć Pan składa jego życie na ofiarę za przewinienie”. NASV mówi: „Gdyby oddał siebie w ofierze za przewinienie”. Berkeley mówi: „Kiedy jego dusza będzie stanowić ofiarę za grzech”. W tłumaczeniu właśnie tam pojawiają się różnice. Pytanie brzmi: jaki jest temat? Musisz to wstawić. Widzicie w NIV: „Chociaż Pan złożył jego życie na ofiarę za przewinienie”. Jeśli więc jest to druga liczba pojedyncza rodzaju męskiego, to zakładasz, że podmiotem jest „Pan”. Król Jakub mówi „kiedy ty” w drugiej liczbie pojedynczej rodzaju męskiego. Panie, „kiedy złożysz jego duszę na ofiarę za grzech”, życie sługi będzie ofiarą za grzech. Ale jeśli jest to trzecia forma żeńska liczby pojedynczej – widzisz, nie potrafisz rozróżnić drugiej formy męskiej i trzeciej żeńskiej liczby pojedynczej w języku hebrajskim; są identyczne. Więc może to być również trzecia żeńska liczba pojedyncza. Jeśli jest to trzecia liczba pojedyncza rodzaju żeńskiego, podmiotem jest hebrajskie słowo *nefesz*. Zobacz, jak Berkeley, „Kiedy Jego dusza”, dusza jest kobieca. *Nefesz* jest rodzaju żeńskiego. Jeśli więc przyjmiesz ten czasownik jako trzeci rodzaj żeński, wówczas podmiotem będzie *nefesz*, czyli *dusza*. „I kiedy jego dusza będzie ofiarą za grzech”. Pytanie brzmi, czy bierzesz *nefesz* /dusza/życie jako podmiot, czy też bierzesz je jako drugą liczbę męską liczby pojedynczej i masz „Pan”, ty, Pan, jako podmiot. Nie sądzę, że wniosek jest zupełnie inny, nadal jasno nauczasz o zastępczym pojednaniu, niezależnie od tego, jak je przedstawiasz. Z pewnością możliwy jest drugi, męski pogląd na króla Jakuba i NIV. Ale oto prawdziwe pytanie dotyczące tego tłumaczenia, powoduje ono zmianę tematu z

trzeciej osoby na drugą w kontekście. Widzicie: „spodobało się Panu go zmiążdżyć. On go zasmucił.” Czy zamierzasz zatem zmienić osobę z trzeciej na drugą? Jeśli weźmiemy trzecią liczbę żeńską liczby pojedynczej niedoskonałą, wówczas nie będzie tej zmiany w podmiocie na drugą osobę. Jeśli będziesz dalej tak postępował, jak dotychczas:

„Spodobało się Panu zmiążdżyć go. Doprowadził go do smutku. Kiedy jego dusza stanie się ofiarą za grzech, ujrzy, jak jego nasienie przedłuży jego dni. Zainteresowanie Pana będzie pomyślne w jego imieniu.” Zatem interesujące pytanie dotyczące dwuznaczności, które pojawia się w związku z formą werbalną, jeśli chodzi o kwestionowanie podmiotu. Wolałbym jako temat „jego duszę” lub „jego życie”. To prowadzi do kolejnej interesującej kwestii.

Weźmy akapit z hebrajskiego leksykonu BDB pod hasłem „*asham*”, „ofiara za grzech”. W leksykonie napisano: „Wydaje się, że ofiara ta ograniczała się do przestępstw przeciwko Bogu lub człowiekowi, które można oszacować i które w związku z tym podlegają zadośćuczynieniu. Zwykłą ofiarą za występki był baran wraz z zadośćuczynieniem i karą w wysokości jednej piątej jego wartości”. A więc nie będę tego wszystkiego czytać, ale zwróć uwagę na ostatnią linijkę. „Mesjański sługa ofiarowuje siebie jako *asham* jako zadośćuczynienie za grzechy ludu, wstawiając się za niego w zastępstwie. Izajasza 53:10.” To trzydziesta pierwsza strona twojej podstrony.

Mesjański sługa ofiarowuje siebie jako *aszam*, ofiarę za grzech. Zwróć także uwagę na związek z Księgą Kapłańską 17:11. Kapłańska 17:11 jest kluczowym werselem Księgi Kapłańskiej. Jest tam napisane: „Bo życie ciała jest we krwi” i jest to słowo *nefesz*. To słowo „życie”. Życie ciała jest we krwi. Dałem wam ją na ołtarz, abyście dokonali prześlągnięcia za wasze dusze [za wasze życie], gdyż to krew dokonuje prześlągnięcia za duszę”. Słowo *nefesz* w liczbie pojedynczej lub mnogiej występuje trzykrotnie w Księdze Kapłańskiej 17:11. A tutaj, w Izajaszu 53, widzicie, że jest to *nafeszo*, „jego życie” będzie stanowiło „*aszam*”, ofiarę za grzech. Zatem życie tego sługi stanowi ofiarę za grzech. Powiedziałbym, że jest to jedno z najjaśniejszych stwierdzeń w tym rozdziale na temat zastępczego pokuty. W tym rozdziale jest ich wielu, ale to jest mocne: *jego życie*, *jego siostrzenica*, stanowią „*aszam*”, ofiarę za grzech.

Następne zdanie brzmi: „ujrzy nasienie”. To daje informację o rezultatach poświęcenia sługi. Werset 8 mówi: „Został odcięty od ziemi życia. Kto ogłosi swoje pokolenie? Nie miał potomków.” Jednak tutaj jest powiedziane, że w wyniku ofiary, którą złoży: „Ujrzy swoje potomstwo. Przedłuży swoje dni.” Więc będzie miał potomstwo. Wydaje się, że jego dni zostały odcięte, ale tutaj jest napisane, że przedłuży swoje dni. Myślę, że masz tu aluzję do zmartwychwstania. Że chociaż został skazany na śmierć, ożyje ponownie. I tak ujrzy swoje nasienie; będzie potomność. Oczywiście myślę, że to odnosi się do ludzi odkupionych, tych, którzy odnieśli korzyści z dzieła, którego dokonał, tych, którzy zaufali jego dziełu.

Izajasz 53:11 Dopełniacz obiektywny: Wiedza o Nim

Werset jedenasty. „Ujrzy trud swojej duszy i będzie nasycony. Swoją wiedzą mój sprawiedliwy sługa usprawiedliwi wielu, bo on poniesie ich winy”. Możesz zadać pytanie dotyczące tego drugiego wyrażenia: „Przez swą wiedzę mój sprawiedliwy sługa usprawiedliwi wielu”. Czy to jest wiedza, którą sługa posiada „dzięki swojej wiedzy”? A może wiedzę o słudze posiadają inni? Innymi słowy, jest to kwestia obiektywnego i subiektywnego dopełniacza. Myślę, że najprawdopodobniej „jego” należy traktować jako dopełniacz obiektywny, a nie subiektywny. Zatem wyrażenie to oznacza: „Dzięki wiedzy o nim”. Jest to *ich* wiedza o tym, czego *dokonał*. Dzięki tej wiedzy, którą posiadają, sługa uzna wielu za sprawiedliwych.

Izajasz 53:12 On odniesie zwycięstwo Ostatni werset Izajasza 53: „Dlatego dam mu dział z wielkimi, a on będzie dzielił swój łup z mocarzami”. Następnie pojawia się kilka podsumowujących stwierdzeń, „ponieważ wylał swą duszę na śmierć. Został zaliczony do przestępców. On poniósł grzechy wielu i wstawiał się za przestępcami.” Myślę, że ostatnie zdania są dość jasne: powtarzają się idee, które zostały już wyrażone w rozdziale.

Pierwsza część wersetu często sprawia trudności w zrozumieniu. „Dlatego dam mu dział z wielkimi, a on będzie dzielił łup z mocarzami”. Spójrz na stronę 29 swoich

cytatów; Jestem skłonny czytać to tak, jak sugeruje Alexander w swoim komentarzu. Aleksander mówi: „Lepiej zatem przyjąć zwyczajową konstrukcję, usankcjonowaną przez Kalwina, Geseniusza i Ewalda, która zakłada, że można go określić jako równego największym zdobywcom”. Innymi słowy, mamy tu idiom, w którym sługa jest przedstawiany jako zdobywca. „Jeśli to nie wystarczy lub jeśli sens jest oziębły, jak twierdzi Martini, nie jest to wina tłumacza, który nie ma prawa wzmacniać wypowiedzi swojego autora za pomocą wymuszonych konstrukcji”. Oto, co sugeruje Aleksander: „Proste znaczenie pierwszego zdania jest takie, że odniesie triumf; nie żeby inni mieli udział w jego zwycięstwie”. Wiesz, kiedy jest napisane: „będzie dzielił łup z silniejszymi”, proste znaczenie brzmi: „On zatriumfuje; nie żeby inni mieli udział w jego zwycięstwie, ale żeby on odniósł w swoim przedsięwzięciu równie chwalebny sukces, jak inni zwycięzcy kiedykolwiek odnieśli sukces”. Często słyszycie pytania od tłumaczy, którzy próbują potraktować to w bardziej szczegółowy, dosłowny sposób. Pytają: Kim jest siłacz, z którym będzie dzielić łupy? I wdajesz się w różne dyskusje na ten temat. Aleksander uchyla się od tego, mówiąc: „Obrazy użyte w pierwszym zdaniu wersetu dwunastego przedstawiają po prostu Chrystusa, który odniesie sukces i zwycięży w dziele, które mu zlecono, a wyobrażenia, których użyto, to zwycięski przywódca lub król. Prosty pomysł jest taki, że triumfuje.

Izajasz 53 to wspaniały rozdział. To prowadzi nas, jak wspomniałem, do końca fragmentów służących. Od tego momentu czytasz o „słudze” w liczbie mnogiej, ale już nie o „słudze” w liczbie pojedynczej. Następnie przyjrzymy się wynikom pracy sługi. Po semestrze prawdopodobnie poświęcę jedną sesję na dokończenie Izajasza 54, 55 i 56.

Przepisane przez Brandy Hall
 Szorstki pod redakcją Carly Geiman
 Pod redakcją Teda Hildebrandta
 Ostateczna edycja: dr Perry Phillips
 Narrator : dr Perry Phillips